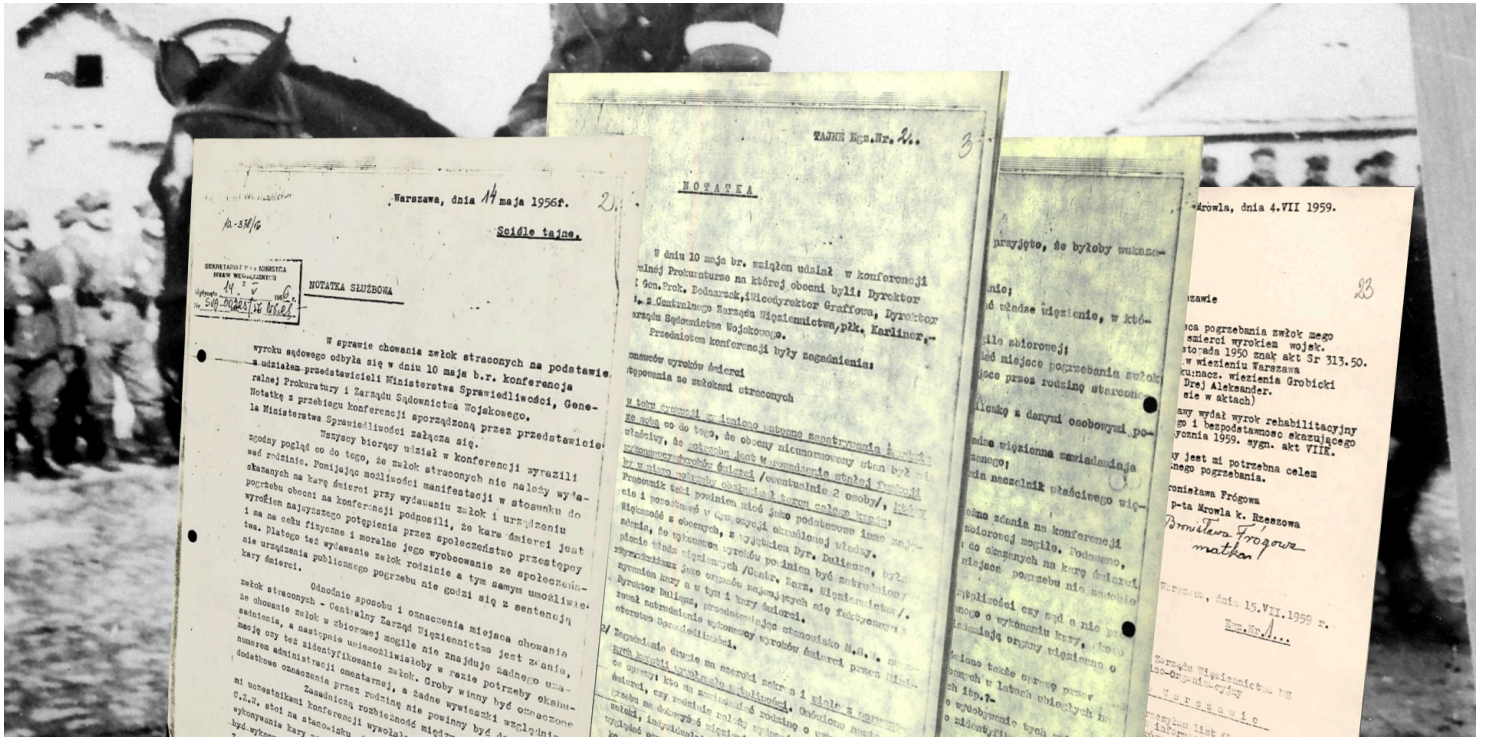


Przystanek historia

<https://przystanekhistoria.pl/pa2/teksty/99219,Wyrażono-pogląd-ze-wydobywanie-tych-zwłok-jest-niewskazane.html>



ARTYKUŁ

„Wyrażono pogląd, że wydobywanie tych zwłok [...] jest niewskazane”

OKRES HISTORYCZNY

(1948-1956) Stalinizm w Polsce

Autor: ELŻBIETA STRZESZEWSKA 02.03.2023

Na kilka tygodni przed Poznańskim Czerwcem członkowie aparatu represji dyskutowali o podległości służbowej osób wykonujących wyroki śmierci oraz trybie postępowania z ciałami straconych. Uczestnicy dali swoimi decyzjami

Świadectwo przywiązania do dotychczasowych, stalinowskich praktyk.

W zasobie Archiwum IPN w Warszawie znajdują się kopie notatek służbowych płk. Hipolita Duljasza, dyrektora Centralnego Zarządu Więziennictwa, oraz Jerzego Bafii, wicedyrektora Departamentu Nadzoru Sądowego Ministerstwa Sprawiedliwości, odnoszące się do spotkania przedstawicieli Generalnej Prokuratury, Centralnego Zarządu Więziennictwa i Zarządu Sądownictwa Wojskowego, mającego miejsce 10 maja 1956 r.

Te (niestety, miejscami słabo czytelne) dokumenty są świadectwem bezwzględności systemu komunistycznego, który po latach bezkarnych mordów sądowych i bezczeszczenia zwłok skazańców (w dużej mierze żołnierzy podziemia niepodległościowego i antykomunistycznego), postanowił „uporządkować” kwestie związane z wykonywaniem kary śmierci i określić tryb postępowania w sprawach pochówków skazanych. Być może podjęcie tego zagadnienia wiązało się ze wzrostem liczby petycji, wpływających od rodzin straconych o wydanie ciał lub wskazanie lokalizacji ich grobów. Jedną z osób, które wnosiły o podanie miejsca pochówku syna była Bronisława Frógowa – matka kpt. Gracjana Fróga ps. „Szczerbiec”, straconego 11 maja 1951 r.



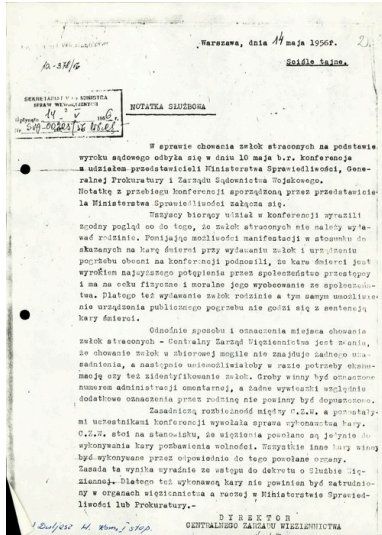
Kpt. Gracjan Fróg ps. „Szczerbiec”, dowódca 3. Wileńskiej Brygady Armii Krajowej. Zdjęcie z zasobu AIPN, wykonane w latach 1943-1944 pochodzące z kolekcji p. Danuty Szykshynian Ossowskiej

Fizyczne i moralne wyobcowanie ze społeczeństwa

10 maja 1956 r., w siedzibie Generalnej Prokuratury, odbyła się „konferencja”, w której udział wzięli: prok. Jan Bednarzak i prok. Alicja Graff (dyrektor i wicedyrektor Departamentu III GP), płk Hipolit Duljasz (dyrektor

Centralnego Zarządu Więziennictwa) oraz płk Oskar Karliner (szef Zarządu Sądownictwa Wojskowego).

Tematem spotkania było rozstrzygnięcie „istotnych” kwestii: podległości służbowej/przydziału służbowego osób (katów), wykonujących w więzieniach wyroki śmierci, oraz trybu postępowania z ciałami straconych.



**Kopia notatki służbowej płk.
Hipolita Duljasza, dyrektora
Centralnego Zarządu
Więziennictwa, z 14 maja 1956 r.,
dotyczącej spotkania mającego
miejsce w siedzibie Generalnej
Prokuratury 10 maja 1956 r. (Z
zasobu AIPN)**

Wszyscy uczestnicy spotkania byli zgodni, że zwłok straconych nie należy wydawać rodzinom. Uzasadniano to obawą przed zbyt manifestacyjnymi, antypaństwowymi w swym charakterze, pogrzebami. Zauważono przy tym, że:

„[...] kara śmierci jest wyrokiem najwyższego potępienia przez społeczeństwo przestępcy i ma na celu fizyczne i moralne jego wyobcowanie ze społeczeństwa. Dlatego też wydawanie zwłok rodzinie a tym samym umożliwienie urządzenia publicznego pogrzebu nie godzi się z sentencją kary śmierci”.



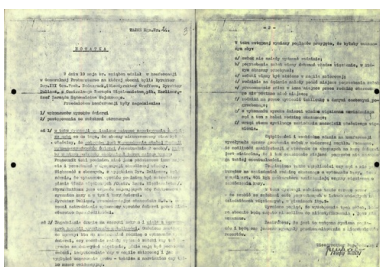
Tablica z symbolicznego grobu kpt. Gracjana Fróga na Cmentarzu Wojskowym na Powązkach pochodząca z albumu pamiątkowego ppłk. dypl. Czesława Jasińskiego. (Z zasobu AIPN)

Ucieczka przed odpowiedzialnością

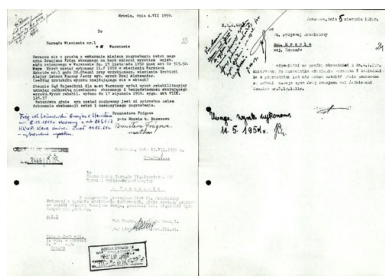
Rozpatrywano szczegółowo następujące kwestie: czy i kto powinien informować rodziny, sądy i urzędy stanu cywilnego o zgonie skazanego, czy pochówki powinny być zbiorowe, czy też pojedyncze, oznaczane czy anonimowe, oraz w jaki sposób powinny być rejestrowane.

Znaczące rozbieżności powstały w kwestii przynależności służbowej katów. Większość uczestników uznała, że powinni oni podlegać Centralnemu Zarządowi Więziennictwa. Wyjątek stanowił płk H. Duljasz, według którego wykonawców wyroków powinno zatrudniać Ministerstwo Sprawiedliwości lub prokuratura.

Zapoznając się z treścią dokumentów należy zwrócić uwagę na końcowy fragment notatki Jerzego Bafii, odnoszący się do kwestii wydobywania ciał osób straconych w latach poprzednich, które zostały pogrzebane na dziedzińcach więziennych, w piwnicach i innych nieoznaczonych miejscach.



Kopia notatki Jerzego Bafia, wicedyrektora Departamentu Nadzoru Sądowego Ministerstwa Sprawiedliwości, dotyczącej spotkania w siedzibie Generalnej Prokuratury 10 maja 1956 r., w której pada sformułowanie dot. ciał osób straconych i pogrzebanych w nieoznaczonych miejscach: „Wyrażono pogląd, że wydobywanie tych zwłok, które obecnie będą często niemożliwe do zidentyfikowania, jest niewskazane.” (Z zasobu AIPN)



Kopia korespondencji prowadzonej w 1959 r. przez Bronisławę Frógową w sprawie miejsca pochówku jej syna - kpt. Gracjana Fróga ps. „Szczur” - straconego w więzieniu mokotowskim w Warszawie 11 maja 1951 r. W odpowiedzi udzielonej p. Frógowej przez naczelnika więzienia, 5 sierpnia 1959 r., pada sformułowanie: „[...] z poprzednich lat nie można ustalić gdzie pochowane są zwłoki waszego syna” (Z zasobu AIPN)

* * *

Warto podkreślić, że pracownicy Archiwum IPN od lat prowadzą szeroką działalność edukacyjną popularyzującą historię Żołnierzy Wyklętych. Organizują wystawy, warsztaty edukacyjne, dni otwarte dla uczniów i nauczycieli, publikują artykuły w prasie i w mediach społecznościowych. Dzielą się z szeroką rzeszą badaczy i pasjonatów historii wiedzą o podziemiu niepodległościowym po 1945 r., poszczególnych organizacjach, oddziałach partyzanckich i żołnierzach, a nawet o członkach ich rodzin, pozostających w zainteresowaniu komunistycznych służb bezpieczeństwa.

Ponadto Instytut Pamięci Narodowej od 2003 r. prowadzi prace związane z poszukiwaniem i identyfikacją szczątków osób zamordowanych przez reżim komunistyczny i pochowanych potajemnie w nieznanach dotychczas miejscach. Od 2016 r. zadania te realizuje Biuro Poszukiwań i Identyfikacji IPN pod kierunkiem prof. Krzysztofa Szwaagrzyka.

Więcej interesujących materiałów na profilu Archiwum IPN

COFNIJ SIĘ